

sygn. akt I ACz 1419/13

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik

Sędziowie: SSA Maria Kus-Trybek (spr.)

SSA Zbigniew Ducki

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Starosty (...) w Z.

przeciwko Towarzystwu (...) G. w Z.

o zapłatę

na skutek zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 3 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 638/11

postanawia:

1. ***oddalić zażalenie,***

2. ***zasądzić od strony powodowej Skarbu Państwa – Starosty (...) w Z. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) G. w Z. kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.***

sygn. akt I ACz 1419/13

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 19 września 2013 r.

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 638/11, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu umorzył postępowanie w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Starosty (...) przeciwko Towarzystwu (...) G. w Z. o zapłatę.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że postanowieniem z dnia 27 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zawiesił postępowanie w sprawie w oparciu o przepis art. 178 k.p.c., tj. na zgodny wniosek stron. Zgodnie zaś z regulacją art. 182 §1 k.p.c. sąd umarza postępowanie zawieszone na zgodny wniosek stron, jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania. W rozpatrywanej sprawie strona powodowa złożyła wprawdzie w dniu 21 marca 2013 r. (data nadania pisma w urzędzie pocztowym) wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania, jednakże pismo zawierające ten wniosek zostało zwrócone na podstawie art. 132 §1 zd. 3 k.p.c., albowiem pełnomocnik powódki nie załączył do niego dowodu bezpośredniego doręczenia jego odpisu pełnomocnikowi strony pozwanej, tj. adw. A. S.. Dlatego też przyjąć należało, że tenże wniosek powoda nie odniósł zamierzonego skutku.

Powyższe postanowienie zostało w całości zaskarżone zażaleniem przez powoda, który podniósł zarzuty naruszenia: 1) art. 182 §1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie skutkiem przyjęcia, iż wniosek powoda o podjęcie zawieszono postępowania nie został zgłoszony w ciągu roku od daty postanowienia o zawieszeniu postępowania, 2) art. 132 §1 k.p.c. w zw. z art. 126 §1 pkt 1 i §2 k.p.c. w zw. z art. 89 §1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód mógł doręczyć odpis wniosku o podjęcie zawieszono postępowania profesjonalnemu pełnomocnikowi strony pozwanej, 3) art. 141 §3 k.p.c. w zw. z art. 133 §3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i niedoręczenie wniosku powoda o podjęcie zawieszono postępowania pełnomocnikowi strony pozwanej G. Ś., który aktywnie reprezentował stanowisko pozwanego w procesie i 4) art. 5 k.c. poprzez nadużycie prawa procesowego i wydanie wadliwego postanowienia z naruszeniem art. 132 §1 k.p.c. i art. 182 §1 k.p.c.

Nadto powód na zasadzie art. 380 k.p.c. wniósł o rozpoznanie zarządzenia Przewodniczącego Wydziału I Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 3 kwietnia 2013 r. w przedmiocie zwrotu wniosku o podjęcie zawieszono postępowania, które to zarządzenie ma istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Zarządzeniu temu powód postawił w zasadzie identyczne zarzuty jak w przypadku zaskarżono postanowienia, poza zarzutem naruszenia art. 182 §1 k.p.c.

W uzasadnieniu zażalenia powód podniósł, że wprawdzie podczas rozprawy przeprowadzonej w dniu 27 marca 2012 r. została przedstawiona informacja o ustanowieniu przez pozwanego pełnomocnika w osobie adwokata A. S., jednakże informacja ta ograniczyła się tylko do wymienienia imienia i nazwiska tego pełnomocnika, bez podania danych adresowych. Tę wzmiankę, zdaniem powoda, należy uznać za niewystarczającą dla przyjęcia, że reprezentujący go profesjonalny pełnomocnik winien doręczać bezpośrednio sporządzane przez siebie pisma wskazanemu pełnomocnikowi pozwanego. Powodowi wraz z informacją o ustanowieniu przez pozwanego pełnomocnika w sprawie nie dostarczano bowiem żadnego dokumentu, na podstawie którego mógłby on zidentyfikować tego pełnomocnika. W szczególności powodowi nie doręczono odpisu pisma sporządzonego przez adw. A. S. i złożonego w toku rozprawy w dniu 27 marca 2012 r. przez drugiego pełnomocnika pozwanego G. Ś.. Oznacza to, że pismo to również powinno zostać zwrócone na podstawie art. 132 §1 k.p.c., albowiem wskazana adwokat winna była wiedzieć, iż powód jest zastępowany w sprawie przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, gdyż fakt ten został podany w pozwie wraz z adresem Prokuratorii. Sąd I instancji nie zwrócił jednak tego pisma ani w toku rozprawy w dniu 27 marca 2012 r., ani później. Okoliczność ta nie stoi jednak, zdaniem powoda, na przeszkodzie stwierdzeniu, że pismo to nie wywołało skutków prawnych.

Zdaniem powoda, od profesjonalnego pełnomocnika tylko wtedy można wymagać stosowania art. 132 §1 k.p.c., gdy pełnomocnikowi temu został podany dokładny adres pełnomocnika strony przeciwnej. Wniosek taki wynika z treści art. 89 §1 k.p.c., który nakazuje profesjonalnym pełnomocnikom składanie dokumentów pełnomocnictw wraz z odpisem dla strony przeciwnej. W niniejszej sprawie warunek podania adresu zawodowego pełnomocnika strony przeciwnej nie został spełniony.

Powód wskazał również, że w niniejszej sprawie strona pozwana jest reprezentowana przez dwóch pełnomocników, tj. pełnomocnika zawodowego (adwokata) i pełnomocnika będącego stałym zleceniobiorcą pozwanego (niezawodowego). Jednocześnie ani pozwany, ani jego pełnomocnicy nie określili, któremu z pełnomocników należy doręczać pisma procesowe i sądowe w niniejszej sprawie. W tym stanie rzeczy, zdaniem powoda, mógł on przyjąć, iż doręczenie nie musi wcale nastąpić do rąk profesjonalnego pełnomocnika pozwanego, przez co nie miał on obowiązku zastosowania art. 132 §1 k.p.c. Innymi słowy, powód miał pełne prawo uważać, że niejako „głównym” pełnomocnikiem pozwanego jest G. Ś., albowiem to on, w przeciwieństwie do adw. A. S., aktywnie uczestniczył w rozprawie.

W zakończeniu zażalenia powód odwołał się również do regulacji art. 5 k.c.. Jego zdaniem Sąd I instancji nadużył bowiem swoich uprawnień procesowych, jednostronnie stosując wobec pełnomocnika powoda z pełnym rygoryzmem regulację art. 132 §1 k.p.c. i jednocześnie odmawiając stosowania tego przepisu wobec profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej. Postępowanie to, zdaniem pozwanego, narusza zarówno zasadę równego traktowania stron, jak i prawo powoda do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd.

Powód podniósł ponadto, że wprawdzie formalnie postępowanie zostało zawieszona na zgodny wniosek stron (art. 178 k.p.c.), jednakże prawidłowo postępowanie winno zostać zawieszona na podstawie art. 177 §1 pkt 3 k.p.c., tzn. z uwagi na prejudycjalny charakter postępowania administracyjnego dotyczącego komunalizacji działki ewidencyjnej nr (...). Ta rzeczywista przyczyna zawieszenia postępowania winna, zdaniem powoda, zostać wzięta pod uwagę w ramach zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania z racji niezłożenia wniosku o podjęcie w terminie rocznym licznym od daty wydania postanowienia o zawieszeniu.

W oparciu o przedstawioną argumentację powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia jak też zarządzenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zarządzenia oraz wydanie postanowienia w przedmiocie podjęcia zawieszona postępowania, ewentualnie o zmianę zarządzenia poprzez zarządzenie doręczenia odpisu wniosku o podjęcie zawieszona postępowania pełnomocnikowi strony pozwanej G. Ś. oraz zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez podjęcie zawieszona postępowania. W każdym zaś przypadku powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwany podniósł, że strona powodowa uzyskała w toku rozprawy w dniu 27 marca 2012 r. wiarygodną informację o ustanowieniu przez pozwanego zawodowego pełnomocnika, a nadto nie mogła mieć wątpliwości co do danych personalnych tego pełnomocnika, skoro wystąpiła o odpis protokołu tej rozprawy i go otrzymała w kwietniu 2012 r. Zdaniem pozwanego, powód nie może też powoływać na uchybienia procesowe wskazane w zażaleniu, albowiem nie zgłosił w tym zakresie zastrzeżenia do protokołu rozprawy (art. 162 k.p.c.). W szczególności dotyczy to kwestii niedoręczenia pełnomocnikowi powoda odpisu pisma pełnomocnika pozwanego z dnia 26 marca 2012 r., do którego to pisma został dołączony odpis pełnomocnictwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie nie może odnieść oczekiwanego skutku.

Pismo adv. A. S. z daty 26 marca 2012 r. zatytułowane „zgłoszenie pełnomocnictwa”, do którego załączono odpis pełnomocnictwa udzielonego przez stronę pozwaną złożone zostało na rozprawie w dniu 27 marca 2012 r. w obecności pełnomocnika strony powodowej. Na rozprawie tej wydano postanowienie w przedmiocie zawieszenia postępowania na podstawie art. 178 k.p.c. (k. 94 i k. 95 akt sprawy). Protokół z rozprawy z dnia 27 marca 2012 r. wraz z postanowieniem o zawieszeniu został nadto doręczony stronie powodowej na jej wniosek w dniu 16 kwietnia 2012 r. (k. 96 i k. 97 akt sprawy). Podkreślenia wymaga okoliczność, iż obowiązujące w dacie 27 marca 2012 r. przepisy k.p.c. nie przewidywały obowiązku przedkładania odpisu pełnomocnictwa procesowego wraz z dodatkowym egzemplarzem dla strony przeciwnej. Nowelizacja art. 89 §1 k.p.c. wprowadzająca obowiązek przedkładania pełnomocnictwa procesowego wraz z jego odpisem dla strony przeciwnej weszła bowiem w życie dopiero w dniu 3 maja 2012 r. (por. art. 11 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw). Przed tą datą powszechnie przyjmowano, że pełnomocnik nie musi przedkładać odpisu składanego pełnomocnictwa celem jego doręczenia stronie przeciwnej, albowiem okoliczność, czy strona działa przez zawodowego pełnomocnika, nie ma żadnego bezpośredniego znaczenia dla drugiej strony. Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że, wbrew stanowisku strony powodowej, Sąd I instancji nie miał podstaw do tego, aby w dniu 27 marca 2012 r. zwracać stronie pozwanej złożony przez nią dokument pełnomocnictwa z tego względu, iż nie dołączono do niego odpisu dla strony przeciwnej ani też odpisu tego nie doręczono stronie powodowej bezpośrednio. Oznacza to, że adv. A. S. od dnia 27 marca 2012 r. jest należycie umocowanym pełnomocnikiem strony pozwanej i od tej daty można zasadnie rozważać kwestię stosowania przez stronę powodową znowelizowanej regulacji art. 132 §1 k.p.c., która weszła w życie w dniu 19 kwietnia 2010 r.

Nie ulega wątpliwości, że art. 132 §1 k.p.c. winien być stosowany tylko wtedy, gdy strona uzyskała pozytywną wiedzę o tym, iż jej przeciwnik procesowy ustanowił w sprawie zawodowego pełnomocnika. Od momentu wejścia w życie znowelizowanego brzmienia art. 89 §1 k.p.c. wiedza ta uzyskiwana jest zasadniczo poprzez doręczenie stronie odpisu pełnomocnictwa udzielonego przez stronę przeciwną (wyjątek będzie dotyczył przede wszystkim sytuacji udzielenia pełnomocnictwa ustnie do protokołu). W wypadku jednak, gdy pełnomocnik został ustanowiony przed datą wejścia w życie tej nowelizacji, czyli przed 3 maja 2012 r., a więc w okresie, gdy nie funkcjonował jeszcze obowiązek przedkładania odpisu pełnomocnictwa dla strony przeciwnej, przyjąć należy, że art. 132 k.p.c. winien być stosowany także wtedy, gdy strona uzyskała wiedzę o fakcie udzielenia pełnomocnictwa przez stronę przeciwną w inny sposób niż poprzez uzyskanie odpisu pełnomocnictwa, np. brała udział w rozprawie, w której uczestniczył również określony pełnomocnik strony przeciwnej, albo otrzymała pismo podpisane przez tego pełnomocnika. W niniejszej sprawie pełnomocnik powoda brał udział w rozprawie, podczas której adw. A. S. została wyraźnie wymieniona jako pełnomocnik strony przeciwnej, a później uzyskał jeszcze odpis protokołu tej rozprawy, przez co nie mógł mieć wątpliwości co do danych personalnych tego pełnomocnika. Niewątpliwie zatem uzyskał pozytywną wiedzę o udzieleniu pełnomocnictwa przez pozwanego. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, że fakt ustanowienia pełnomocnika przez przeciwnika procesowego nie utkwiał w pamięci pełnomocnikowi powoda z uwagi na niewielką skalę aktywności wspomnianego pełnomocnika pozwanego. Pozbawiona znaczenia jest również okoliczność, iż wraz z informacją o osobie ustanowionego pełnomocnika pozwanego pełnomocnik powoda nie został dokładnie poinformowany o adresie jego kancelarii. W sytuacji bowiem, gdy pełnomocnictwo jest udzielane ustnie do protokołu takiej informacji nie uzyskuje nawet sąd. Informację taką można jednak uzyskać we własnym zakresie, gdyż Okręgowe Rady Adwokackie publikują w Internecie pełne listy adwokatów wraz z adresami kancelarii, względnie informację taką można uzyskać osobiście lub telefonicznie w siedzibie samorządu zawodowego. Przyjąć należy w związku z tym, że ustalenie adresu kancelarii ustanowionego pełnomocnika nie jest zadaniem ani trudnym, ani uciążliwym, a zatem brak jest dobrych racji przeciwko obciążaniu tego rodzaju obowiązkiem profesjonalnego pełnomocnika drugiej strony, który uzyskał pozytywną wiedzę o fakcie udzielenia pełnomocnictwa przez stronę przeciwną.

Nie przekonuje także argument pełnomocnika powoda, wedle którego w sytuacji, gdy strona ma kilku pełnomocników, z których tylko niektórzy są pełnomocnikami zawodowymi, regulacja art. 132 k.p.c. nie może znaleźć zastosowania, albowiem korespondencja do takiej strony może zostać skierowana na adres dowolnego pełnomocnika, a więc również pełnomocnika nieprofesjonalnego. O zastosowaniu art. 132 §1 k.p.c. decyduje bowiem wyłącznie okoliczność, czy strona przeciwna jest reprezentowana przez jednego z profesjonalnych pełnomocników w tym przepisie wymienionych. Nie ma zatem żadnego znaczenia, czy strona ta ma również innych (nieprofesjonalnych) pełnomocników.

W świetle powyższych uwag należy stanąć na stanowisku, że radca Prokuratury Generalnej reprezentujący stronę powodową zasadniczo od zakończenia rozprawy w dniu 27 marca 2012 r. miał obowiązek bezpośredniego doręczenia swoich pism procesowych zawodowemu pełnomocnikowi strony pozwanej, tj. adw. A. S.. Obowiązek ten dotyczył również pisma z dnia 21 marca 2013 r. zawierającego wniosek o podjęcie zawieszoności postępowania. Niewątpliwie bowiem pismo to miało istotne znaczenie dla strony pozwanej i należało w związku z tym umożliwić jej zajęcie stanowiska w kwestii podjęcia zawieszoności postępowania przed podjęciem decyzji w tej materii przez sąd.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że zasadnicza argumentacja strony powodowej skierowana przeciwko treści zarządzenia z dnia 3 kwietnia 2013 r. dotyczącego zwrotu wniosku powoda o podjęcie zawieszoności postępowania, co do którego strona powodowa złożyła wniosek o rozpoznanie na zasadzie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c., nie zasługuje na uwzględnienie. Stwierdzona niewadliwość zarządzenia z dnia 3 kwietnia 2013 r. dotyczącego zwrotu wniosku powoda z dnia 21 marca 2013 r. o podjęcie zawieszoności postępowania prowadzi z kolei do wniosku, iż strona powodowa nie złożyła wniosku o podjęcie zawieszoności postępowania przed upływem roku od daty postanowienia dotyczącego tego zawieszoności. W świetle regulacji art. 182 §1 k.p.c. istniały zatem podstawy do umorzenia niniejszego postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c.

Wobec faktu, iż niniejsze postanowienie kończy postępowania w sprawie, na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. zasądzono na rzecz strony pozwanej od strony powodowej koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 3 600 zł. Kwotę tę ustalono na podstawie §6 pkt 7 w zw. z §13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), mając na uwadze wartość przedmiotu zaskarżenia (ponad 200 000 zł) i okoliczność, iż w przed Sądem I instancji pozwany był reprezentowany przez tego samego pełnomocnika co w postępowaniu zażaleniowym.